

Według szacunków OECD w Unii Europejskiej brakuje 1,2 mln lekarzy, pielęgniarek i położnych. Ponad jedna czwarta pielęgniarek ma ponad 55 lat, jednocześnie spada zainteresowanie pracą w tym zawodzie i liczba absolwentów kierunków pielęgniarskich. Dlatego jednym z priorytetów polskiej prezydencji jest inicjatywa European Nursing Action, która zakłada m.in. poszerzanie kompetencji zawodowych personelu pielęgniarskiego. Profesjonalizacja zawodu mogłaby zachęcić do niego więcej młodych ludzi.

We wszystkich krajach OECD odsetek młodych ludzi, którzy planują pracę w pielęgniarstwie, spadł w 2022 roku do poziomu 2,1 proc, a średni wskaźnik wzrostu liczby nowych absolwentów pielęgniarstwa w UE w latach 2012–2022 wynosił zaledwie 0,5 proc. W obliczu rosnącego zapotrzebowania na specjalistyczną opiekę medyczną konieczne staje się rozszerzenie kompetencji zawodowych personelu pielęgniarskiego.

– Minister Izabela Leszczyna potwierdziła, że w Polsce jest już czas na wprowadzenie zaawansowanej praktyki pielęgniarskiej, w związku z czym to jest dla nas kolejne wyzwanie, w jakim kierunku powinniśmy podążać jako Polska w tworzeniu zaawansowanej praktyki, w ramach jakiego poszerzania kompetencji powinniśmy ją realizować, czy mają to być studia podyplomowe, czy moduły w ramach Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego, które będą potrzebne w uzupełnieniu wiedzy – mówi mgr Mariola Łodzińska, prezeska Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych. – Na pewno musimy uwzględnić w kształceniu podyplomowym to, czego oczekuje pacjent, ale też środowisko. Już z perspektywy trwania kształcenia podyplomowego widzimy, że wiele rzeczy należałoby zmienić, ale też wprowadzić nowe elementy.

Zdaniem dr. Macieja Latosa, prezesa Polskiego Towarzystwa Pielęgniarstwa Infuzyjnego, rozszerzenie kompetencji personelu pielęgniarskiego w zakresie wprowadzania różnych typów dostępu naczyniowego i zarządzania tym procesem jest kluczowym krokiem w kierunku optymalizacji opieki zdrowotnej, zwiększenia dostępności procedur i obniżenia kosztów opieki.

– Największym wyzwaniem związanym z rozszerzaniem kompetencji pielęgniarek w zakresie dostępu naczyniowego jest absolutna zmiana mentalności wszystkich wokół. Musimy zdać sobie sprawę, że dostęp naczyniowy, prowadzenie infuzji to jest element większej całości terapii, a nie narzędzie do jej zrealizowania. Jeśli zdamy sobie z tego sprawę, to będziemy mogli zwiększać jakość w tym zakresie, będziemy mogli wykorzystywać dowody naukowe z innych krajów, dzięki temu będziemy mogli zwiększać np. dostępność USG w rękach pielęgniarskich do kaniulowania naczyń czy do pobierania krwi – podkreśla dr n. med. i n. o zdr. Maciej Latos.

Krzyżowanie kompetencji w zawodach medycznych i okołomedycznych staje się niezbędne ze względu na rosnące dynamicznie zapotrzebowanie na usługi medyczne. Wynika to m.in. z procesu starzenia się populacji czy wzrostu liczby zachorowań na choroby przewlekłe. Przykładem interdyscyplinarnego podejścia do procedur medycznych jest obszar dostępu naczyniowego. W wielu państwach, jak podają eksperci, cewniki centralne zakładane obwodowo i cewniki pośrednie są często wprowadzane przez pielęgniarki wchodzące w skład zespołów dostępu naczyniowego. Doświadczenia m.in. USA, Włoch, Hiszpanii, Danii, Wielkiej Brytanii czy Francji pokazują, że skuteczność zakładania cewników PICC przez pielęgniarki jest porównywalna z wynikami osiąganymi przez lekarzy i wynosi średnio 90–99 proc.

– W portfolio kompetencji pielęgniarskich stawiamy przede wszystkim na zwiększenie kompetencji, czyli na większą samodzielność. Mowa zarówno o leczeniu zamkniętym, jak i leczeniu otwartym, bo właściwie w każdym obszarze jest potrzebne, żeby personel pielęgniarski miał większy zakres kompetencji

i był bardziej samodzielny – podkreśla dr n. med. i n. o zdr. Paweł Witt, przewodniczący Rady Ekspertów Koalicji na rzecz Bezpieczeństwa Szpitali. – W leczeniu szpitalnym będzie to np. zakładanie dostępów centralnych z obwodu czy prowadzenie terapii przeciwbólowej, leczenie ran, które już świetnie funkcjonuje. Są takie obszary, gdzie musi to być nowa kompetencja, a są takie obszary, które właściwie wymagają tylko wzmocnienia istniejących już kompetencji.

Eksperti podkreślają, że dzięki wdrożeniu zaawansowanej praktyki pielęgniarskiej system ochrony zdrowia będzie lepiej przygotowany na zachodzące w nim zmiany. Rozszerzenie kompetencji pielęgniarek prawdopodobnie przyczyni się do podniesienia komfortu pacjentów i jakości opieki zdrowotnej.

– Na nowych kompetencjach przede wszystkim zyskuje pacjent, bo zwiększa się dostępność do danego świadczenia, jeżeli może ona być wykonywana przez inny zawód medyczny niż do tej pory. Tym samym oznacza to też krótkie kolejki na wykonanie procedury, pewnie też mniejsze finansowanie, bo część z tych kompetencji, które są wykonywane przez inne zawody medyczne, wycenione są trochę niżej, więc jest to też zysk finansowy – przekonuje dr Paweł Witt.

Wdrażanie koncepcji zespołów infuzyjnych pozwala na prowadzenie zaplanowanego leczenia w efektywny sposób, z mniejszą liczbą powikłań, co przekłada się także na wzrost bezpieczeństwa procedur.

– Bardzo ważnym aspektem jest właściwy proces edukacji, nabywania realnych kompetencji do wykonywania tych czynności – wszystko możemy zapisać, wszystko możemy pokazać, natomiast bardzo restrykcyjny i przemyślany proces kształcenia w tym zakresie, aby nabyć tę praktyczną umiejętność, jak np. wykorzystywanie USG, pozwoli, aby te wyniki były adekwatne do potrzeb pacjentów i na światowym poziomie – ocenia dr Maciej Latos.

– Zupełnie inaczej wygląda nasza wiedza, jeżeli coś jest pobocznym tematem, czyli ja tego nie wykonuję od początku do końca, tylko na przykład asystuję przy danej procedurze albo zajmuję się efektem końcowym, niż kiedy ja ponoszę odpowiedzialność od początku do końca. To wymaga dosyć dużego przygotowania. Przygotowanie to jest zgłębieniem wiedzy, a każde poszerzanie własnych horyzontów i zdobywanie wiedzy zwiększa bezpieczeństwo – podkreśla dr Paweł Witt. – Dla personelu przez to, że może wykonywać daną kompetencję, jest to wzrost poziomu edukacji i profesjonalizmu.

Jak wskazuje prezeska Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych, środowisko pielęgniarek od lat zabiega o nowe kompetencje, których celem jest usprawnienie funkcjonowania systemu opieki zdrowotnej i ułatwienie pacjentom, w tym osobom starszym, niepełnosprawnym, dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej.

– Środowisko pielęgniarek i położnych jest bardzo chętne, jeśli chodzi o poszerzanie swojej wiedzy, aktualizowanie jej i uczestniczenie w różnego rodzaju formach kształcenia podyplomowego, ale też zdobywania tej wiedzy na różnego rodzaju konferencjach. Jest też bardzo aktywne, jeśli chodzi o zdobywanie nowych kompetencji, ale mamy spostrzeżenia, że nie zawsze te kompetencje są wykorzystywane. Nie wynika to z niechęci moich koleżanek i kolegów, tylko czasami sam pracodawca nie wykorzystuje tych kompetencji, a czasami sama pielęgniarka nie czuje się na tyle na siłach, żeby z tych kompetencji skorzystać – podkreśla Mariola Łodzińska.

Większe kompetencje pielęgniarek – czy to rozwiązanie problemów służby zdrowia?

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: środa, 26, marzec 2025 07:35

Alicja Cisowska

Odsłony: 816

Źródło: Newseria